

# Coś na później – Mateusz Mijał

Z pustyni przywozić deszcz,  
Co zgasi pragnienie w nas  
Dalekich stron świata chcieć,  
Kiedy bliskości nam brak  
To wszystko może miałoby sens,  
Ale najpierw my  
(Ale najpierw my)

Przecina fale nasz jacht,  
Archipelagi tych dni,  
Które umknęły gdzieś nam  
Dużo mieć, mało być  
To wszystko zabijało nam sny  
Co zostało dziiiś?

A może zostaw coś na później, gonimy wiatr?  
Wyprzedziliśmy uczucie - szukamy zmian  
Co zostanie nam na później,  
Gdy wszystko już zdobyliśmy?  
Stój, ooo stój!

Mieć w Tobie największy skarb  
Nie mając innego nic  
Nie liczyć zysków i strat  
W horyzont bezkresny iść  
To prawda, której brakuje mi  
Moja prawda to Tyyy

A może zostaw coś na później - gonimy wiatr?  
Wyprzedziliśmy uczucie - szukamy zmian  
Co zostanie nam na później,  
Gdy wszystko już zdobyliśmy?  
Stój, oo stóój!

Może zostaw coś na później - niewiele jest  
Tych zagadek do odkrycia - wszystko już wiem

Chcę zostawić coś na później - czytać z Twych ust  
Tobie dzień po dniu...

Ooo

Coś na później  
Niewiele jest  
Wszystko wiem  
(Już wszystko wiem)  
Dzień po dniu, Tyyy!

A może zostaw coś na później - gonimy wiatr?  
Wyprzedziliśmy uczucie - szukamy zmian  
Co zostanie nam na później,  
Gdy wszystko już zdobyliśmy?  
Stój, oo stóój!

Może zostaw coś na później - niewiele jest?  
tych zagadek do odkrycia - Wszystko już wiem



Słowa: Mateusz Mijał  
Muzyka: Mateusz Mijał